

Vally, zapowiedź

dwa zero dwa dwa to Warszawa plus 15 kilo było na ciężarach
i jakieś zmiany zakładam kanał, robię z siebie błazna
też 15 choć tym razem to milionów tam was wpada
zawstydzony kiedy twarz zostaje rozpoznana
więc zamykam kanał, bo tamta postać była z lekka zakłamana
po drodze nowe miejsca, nowi ludzie, nowa praca
a Ja ciągle zamieszany w jakieś gówno bo się przeszłość wtacza
chwila oddechu kiedy do niej wracam
ale nie trwa długo znowu zawód los mi płata
domownik uświadamia, że tych chwil nie warta
pozdrowienia, pozdrowienia i pozdrawiam brata
choć adresy inne w sercu będzie wciąż to samo
do rana gierki, nocą freestyle zapamiętał salon

alter ego chce żeby o nim płytę nagrał
Ja się zgadzam i próbuje nawet brata wplątam
coś wychodzi no i fajnie w końcu się z nim zgadzam
nagle zastój brak energii i wątplenie wkracza
strach wychodzi chce pokazać, że mnie nie opuszcza
lata wątplenia, nieufności, ta myśl mnie odrzuca
to blokuje szereg działań w głowie jest powtórka
nie chce iść do przodu - jak się ruszę nikt mi nie dorówna

pewien przełom kiedy nocą znowu spać nie mogę
jakiś pomysł i kolejny coś się rodzi w głowie
będzie po mojemu, po nowemu, na spokojnie
będzie kanał no i płyta tylko złapie oddech
najpierw skończę ukulele, teraz szukam stylu
potem może coś nawinę jakbyś pytał - na winylu
czyli oldschool płyta żebyś tu nie głądził
A jak zechce to i skillów do tych tracków da mi Andy czyli Michał
po drodze chciałbym jeszcze coś z gitarą
i to nagram choć sam nie gram bit ogarnie całość
potem powrót chciałbym do mojego alter ego
coś mrocznego, trochę NF siądzie Ci kolego
i to właśnie będzie szukam stylu
jeden, dwa i trzy aż znajdę wybór
po drodze będzie jeszcze jakiś inny projekt
nie muzyczny ale ze mną się wszystkiego dowiesz